

BOGDAN KOSZEL
Poznań

ON NE TOUCHE PAS À L'AMITIÉ FRANCO-ALLEMANDE

WSPÓLPRACA NIEMIECKO-FRANCUSKA W OKRESIE RZĄDÓW FRANÇOISA HOLLANDE'A

„MERKOZY” I KAMPANIA PREZYDENCKA WE FRANCJI (2012)

Bilateralna współpraca francusko-niemiecka zarówno w Unii Europejskiej, jak i na płaszczyźnie dwustronnej w latach 2010-2012 uległa zacieśnieniu, a jej głównym spoiwem było wspólne dążenie do przezwyciężenia następstw kryzysu finansowego strefy euro. Powściągliwej i chłodnej kanclerz Angeli Merkel udało się nawiązać dobry kontakt z impulsywnym i hyperaktywnym prezydentem Nicolasem Sarkozym, chociaż biograf Merkel Stefan Kornelius pisał, że „tych dwoje nie jest dla siebie stworzonych”¹. Pod presją wydarzeń często dochodziło do improwizowanych dwustronnych spotkań Merkel-Sarkozy lub konsultacji w ramach posiedzeń Rady Europejskiej. Pomimo że kryzys ujawnił różnice zdań pomiędzy Paryżem i Berlinem w kwestii jego rozwiązania, raczej cementowało to francusko-niemiecką zażyłość, aniżeli było źródłem poważnych konfliktów². Na zewnątrz dbano o pozory tak daleko idącej zażyłości, że Sarkozy’ego i Merkel zaczęto uważać za nierozłączną parę i – nieco żartobliwie – określać jako „Merkozy”³.

Sarkozy w wywiadzie dla ośmiu stacji telewizyjnych 29 stycznia 2012 r. chwalał Niemcy i dawał za przykład do naśladowania ich osiągnięcia gospodarcze i społeczne. Z kolei 6 lutego po spotkaniu rządów obu państw w Paryżu, kanclerz Merkel w wywiadzie dla telewizji niemieckiej ZDF i francuskiej France 2 oficjalnie poparła aspiracje N. Sarkozy’ego do reelekcji na fotel prezydenta, co nigdy dotąd nie miało miejsca we wzajemnych relacjach. Było wyraźnie widać, iż kanclerz obawiała się, że po przejściu władzy we Francji przez nieprzewidywalnego socjalistę François Hollande’a, bliska współpraca Berlina i Paryża stanąć może pod znakiem zapytania.

¹ S. Kornelius, *Pani kanclerz. Angela Merkel*, Poznań 2013, s.240.

² Th. Siemes, *Diplomatie à la Sarkozy. Brüche und Kontinuitäten der Außen- und Sicherheitspolitik*, „Dokumente.Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog”, nr 1/2012, s. 33-36.

³ Szerzej: B. Koszel, *Nierówne partnerstwo. Niemcy i Francja w Unii Europejskiej (1993-2013)*, Piła 2013, s. 269 i n.

W wielu wywiadach i przemówieniach podczas walki wyborczej Hollande, w przeciwieństwie do Sarkozy'ego, nie zgadzał się, by Europa dalej zaciskała pasa według twardej recepty niemieckiej przywódczyni i domagał się renegocjacji paktu fiskalnego. Interesujące jednak, że włączenie się kanclerz Niemiec w kampanię wyborczą we Francji zostało skomentowane zgodnie negatywnie po obu stronach Renu⁴.

Kampania wyborcza we Francji w dużym stopniu koncentrowała się na różnych propozycjach składanych przez 10 kandydatów do fotela prezydenckiego, a dotyczących recept na wyjście z kryzysu gospodarczego i wzmocnienia pozycji Francji w UE i świecie. Po pierwszej turze wyborów 22 kwietnia 2012 r. na placu boju pozostali tylko Sarkozy i Hollande. W tej sytuacji zarysowała się przewaga kandydata socjalistów, gdyż dotychczasowi pretendenci - Jean-Luc Mélenchon (Front Lewicy) i Eva Joly (Europa Ekologia-Zieloni) jednoznacznie opowiedzieli się za Hollandem. Zgodnie z przewidywaniami Marine Le Pen (Front Narodowy) ogłosiła 1 maja 2012 r., że odda głos nieważny (*vote blanc*). Mimo tego N. Sarkozy dołączył do swego programu niektóre z propozycji wyborczych Le Pen, by przyciągnąć jej elektorat. Centrysta François Bayrou (Ruch Demokratyczny), wprawdzie historycznie bliższy był kierowanej przez Sarkozy'ego Unii na Rzecz Ruchu Ludowego, to jednak na konferencji prasowej potwierdził, że będzie głosować na Hollande'a. Wybory 6 maja 2012 r. wygrał przywódca socjalistów zdobywając 51,64 % głosów. N. Sarkozy po przegranej zajmował urząd prezydencki do 15 maja 2012 r., po czym wycofał się z czynnego życia politycznego⁵.

Jak się spodziewano, wybór F. Hollande'a na siódmego prezydenta V Republiki spowodował oziębienie relacji francusko-niemieckich. Nowy prezydent w kampanii wyborczej ostro protestował przeciwko oszczędnościowej polityce A. Merkel w strefie euro bez stworzenia mechanizmów pobudzających wzrost gospodarczy i zwiększenia zatrudnienia. Niemiecka prasa wytykała kanclerz Merkel, że preferowała Sarkozy'ego, nie traktowała obu kandydatów w jednakowy sposób i od razu nie zaprosiła Hollande'a do odwiedzin w Berlinie. Komentowano, że szefowa rządu musi zaakceptować zwycięstwo socjalisty, ale nie przyjdzie jej to łatwo i dopiero pierwsze miesiące rządów Hollande'a pokażą jego prawdziwe oblicze⁶.

Odpowiedź na pytanie o przyszłość współpracy Niemiec i Francji dała pierwsza zagraniczna wizyta francuskiego prezydenta elekta, złożona jeszcze w dniu jego zaprzysiężenia. F. Hollande przybył do Berlina 15 maja 2012 r. aby podtrzymać dobrą

⁴ M. von Rohr, *Dream-Team vom Elysée*, „Der Spiegel” z 6.02.2012; N. Minkmar N., *Die Dialektik der hellgrauen Jacke*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 7.02.2012; *Pourquoi Angela Merkel fait campagne pour Nicolas Sarkozy*, „Le Monde” z 6.02. 2012.

⁵ *Résultats de l'élection présidentielle 2012*, Portail du Gouvernement <http://www.gouvernement.fr/gouvernement/resultats-de-l-election-presidentielle-2012>; *François Hollande remporte l'élection présidentielle*, „Le Monde” z 7.05.2012.

⁶ D. Brössler, *Stimmen zur französischen Präsidentschaftswahl. Wie Deutschland auf Hollande reagiert*, „Süddeutsche Zeitung” z 6.05.2012; G.Foussier, *Wandel in Frankreich. François Hollande ist das siebte Staatsoberhaupt der Fünften Republik*, „Dokumente. Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog”, nr 2/2012, s.5-9; *Les réactions de la presse allemande, ibidem*, nr 2/2012, s. 10.

współpracę obu państw, ale jak sam zaznaczył „bez ukrywania dzielących ich różnic”. W tym samym duchu brzmiała odpowiedź kanclerz Merkel, która podkreśliła odpowiedzialność Berlina i Paryża za „dobry rozwój Europy”. Kanclerz w ważnych sprawach europejskich nie zamierzała iść na rękę Hollande'owi i nie podzielała opinii byłego kanclerza Helmuta Kohla, który miał twierdzić, że będąc kanclerzem Niemiec w czasie oficjalnych ceremonii najlepiej jest dwukrotnie uklonić się przed trójkolorową flagą, aby zaspokoić francuską próżność⁷.

WYCHODZENIE STREFY EURO Z KRYZYSU

Unijni przywódcy na szczycie w Brukseli 30 stycznia 2012 r. zatwierdzili pakt fiskalny, którego celem było zaostrzenie dyscypliny budżetowej, a tym samym poprawa wiarygodności państw strefy euro wobec rynków finansowych. Budzące spore kontrowersje kwestie udziału państw niebędących członkami euro w posiedzeniach „17” rozwiązała Francja, a Niemcy tylko przychyliły się do tej opinii. Postanowiono, że państwa spoza strefy euro będą mogły być dopraszane na szczyty tematyczne dotyczące konkurencyjności, zatrudnienia, globalnej strategii euro oraz „przynajmniej raz w roku” na szczyty omawiające wdrażanie paktu fiskalnego. Gotowość do podpisania paktu wyraziły wszystkie kraje UE oprócz Wielkiej Brytanii oraz Czech, które podtrzymały opinię o konieczności wcześniejszych konsultacji w parlamencie⁸.

Ostatnim akordem intensywnego współdziałania pomiędzy Merkel i Sarkozym było podpisanie 2 marca 2012 r. w Brukseli przez 25 przywódców krajów UE (bez Zjednoczonego Królestwa i Czech) nowego traktatu międzyrządowego określającego zasady wzmocnienia dyscypliny finansowej w UE. Jego oficjalna nazwa brzmiała Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej (*Treaty on the stability, coordination and management in the Economic and Monetary Union*). Zawierał on wszystkie postanowienia podjęte na spotkaniu Rady Europejskiej w końcu stycznia 2012 r. Umowa miała wejść w życie 1 stycznia 2013 r., przy założeniu, że do tego czasu będzie ratyfikowana przez co najmniej 12 z 17 państw strefy euro⁹.

Niemcy okazywali niemałe zadowolenie z osiągniętego porozumienia, podczas konferencji prasowej kanclerz A. Merkel z naciskiem jednak podkreślała, że pakt stanowi nowy rozdział w przezwyciężaniu kryzysu i poważny krok na drodze do unii stabilizacji oraz zawiera elementy pozwalające w krótkiej perspektywie przejść do unii politycznej. Wyrażała nadzieję, że przyjęte porozumienia będą ściśle respektowane i zwycięży odpowiedzialność. Opowiadała się za pobudzeniem wzrostu w pań-

⁷ S.Kornelius, *op. cit.*, s. 277.

⁸ *Pour l'euro, l'Europe se dote d'une discipline de fer*, „Libération” z 31.01.2012.

⁹ *Treaty on the stability, coordination and management in the Economic and Monetary Union*, <http://www.european-council.europa.eu/media/582311/05-tesm2.en12.pdf>.

stwach unijnych oraz nadaniem nowych bodźców gospodarce i nowych impulsów dla wzrostu konkurencyjności europejskich produktów na rynkach światowych¹⁰.

Z trudem udało się kanclerz A. Merkel pozyskać nowego prezydenta Francji dla koncepcji unii fiskalnej, gdyż początkowo nie dał on jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy Francja ratyfikuje pakt fiskalny, mocno nalegał natomiast na uruchomienie mechanizmów wzrostu gospodarczego w UE. Nie chcąc już na początku wchodzić w polityczne zwanie, Merkel obiecała wypracować do czerwca 2012 r. wspólne propozycje dotyczące polityki wzrostu i zatrudnienia¹¹.

Te propozycje, *de facto* uzależnienia wprowadzenia unii fiskalnej od działań na rzecz zwiększenia zatrudnienia, walki z bezrobociem i uruchomienia mechanizmów stymulujących gospodarkę, znalazły silnie poparcie czołówki niemieckich socjaldemokratów. W dniu pobytu francuskiego prezydenta w Berlinie, Sigmar Gabriel, Frank-Walter Steinmeier i Peer Steinbrück głośno domagali się uzupełnienia unii fiskalnej o pakt zatrudnienia i wzrostu. Argumentowali, że ostry kurs na oszczędności przyniesie recesję i spadek wpływów podatkowych, co uderzy w politykę społeczną państw członkowskich. Restrykcje i zaciskanie pasa przez społeczeństwa południa Europy mogą odwrócić te narody od UE i nawet pogrzebać tamtejsze demokracje. Konkretnie żądano, aby przy wprowadzaniu dyscypliny finansowej stworzyć program wzrostu i zatrudnienia, natychmiastowego nakreślenia programu walki z bezrobociem wśród młodzieży, umorzenia części długów państw południa strefy euro, większego zaangażowania Europejskiego Banku Inwestycyjnego w projekty rokujące nadzieje na wzrost gospodarczy i europejskiej kontroli nad bankami. Dodatkowo sugerowano opodatkowanie sektora finansowego od transakcji kapitałowych i obarczenie rządu federalnego, a nie krajów związkowych i samorządów ciężarami wprowadzenia unii fiskalnej¹².

Od początku sprawowania urzędu przez nowego prezydenta Francji można było zauważyć zmianę modelu współpracy z Niemcami. Dotąd w najważniejszych kwestiach polityki europejskiej, a zwłaszcza w sprawach kryzysu strefy euro przywódcy obu państw spotykali się na nieformalnych, poufnych posiedzeniach i wypracowywali wspólne stanowisko. Następnie było ono komunikowane pozostałym partnerom z UE i najczęściej przyjmowane do realizacji. Jak pokazały szczyty UE w końcu maja i w czerwcu 2012 r., Hollande w kontaktach z Niemcami okazał większą asertywność i dość ostentacyjne szukał sojuszników dla swoich koncepcji w Hiszpanii i Włoszech¹³.

¹⁰ *Pressekonferenz von Bundeskanzlerin Merkel zu den Ergebnissen des Europäischen Rates am 1./2. März in Brüssel*, http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/03/2012-03-02-ue-rat.bkin.html;jsessionid=F458A5386E89610086C5F39441F36975.s2t2?nn=28588&__site=Nachhaltigkeit.

¹¹ S. Weiland, *Handschlag statt Küsschen*, „Der Spiegel“ z 15.05.2012; *Merkel und Hollande auf Kollisionskurs*, „Süddeutsche Zeitung“ z 21.05.2012.

¹² *Die Bedingungen der SPD für ein Ja zum Fiskalpakt*, „Handelsblatt“ z 15.05.2012; *SPD-Troika stellt Bedingungen für Ja zum Fiskalpakt*, „Financial Times Deutschland“ z 15.05.2012.

¹³ W. Hilz, *Getriebewechsel im europäischen Motor: Von „Merkozy“ zu „Merkollande“?* „Aus Politik und Zeitgeschichte“, Bd. 1-3/2013, s. 28-29.

Przykrą niespodzianką dla kanclerz Merkel była porażka koncepcji wypromowania niemieckiego ministra finansów Wolfganga Schäublego na stanowisko przewodniczącego eurogrupy na posiedzeniu Rady Europejskiej 28-29 czerwca 2012 r. Na tydzień przed szczytem Francja zarekomendowała na to stanowisko Pierre'a Moscovici – byłego ministra ds. europejskich za rządów premiera Lionela Jospina i ministra gospodarki, finansów i handlu zagranicznego w niedawno utworzonym gabinecie Jeana-Marca Ayraulta. W tych okolicznościach Niemcy wycofały kandydaturę Schäublego i przewodniczącym grupy ministrów finansów krajów strefy euro pozostał jej dotychczasowy szef Jean-Claude Juncker. Wynik personalnych rozgrywek okazał się jednak niekorzystny dla Niemiec. Aby zwiększyć szanse swojego ministra na przejęcie kierownictwa w eurogrupie, RFN zrezygnowała z reelekcji Thomasa Mirowa na szefa Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. W bardzo podobnej intrydze, na początku 2012 r., Francji udało się zablokować mianowanie sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Jörga Asmussena na stanowisko głównego ekonomisty EBC, wysuwając w ostatniej chwili kontrkandydata¹⁴.

Ze względu na fakt, że wraz z końcem czerwca zbliżał się termin ratyfikacji układu, konieczne stało się dla koalicji rządowej wypracowanie kompromisu. W pewnym pośpiechu pomiędzy Urzędem Kanclerskim, Ministerstwem Finansów i Ministerstwem Gospodarki i *Auswärtiges Amt* uzgodniony został pięciostronicowy dokument „Więcej wzrostu dla Europy: Zatrudnienie – Inwestycje – Innowacje” (*Mehr Wachstum für Europa: Beschäftigung – Investitionen – Innovationen*). Uwzględnił on wiele postulatów opozycji socjaldemokratycznej i „Zielonych”, ale nacisk kładł na reformy strukturalne w UE. Na konwencji partyjnym *SPD* w Berlinie 16 czerwca przyjęto program poparcia paktu fiskalnego pod warunkiem realizacji wcześniej przedstawionych postulatów.

Po partyjnych uzgodnieniach Niemcy ratyfikowały 29 czerwca pakt fiskalny oraz Europejski Mechanizm Stabilności Finansowej (*ESM*). Jednak prezydent federalny Joachim Gauck nie mógł podpisać na przełomie czerwca i lipca 2012 r. ustawy ratyfikacyjnej ze względu na skargi, które wpłynęły do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) w Karlsruhe ze strony Partii Lewicy oraz – pierwszy raz w historii RFN – ugrupowania ponadpartyjnego „Więcej Demokracji” z podpisami 37 tys. obywateli. Trybunał wyraził zgodę na ratyfikację paktu fiskalnego i *ESM* dopiero 12 września 2012 r. i opatrzył ją konkretnymi warunkami. Niemcy nie mogły przekroczyć pułapu 190 mld euro gwarancji kredytowej Europejskiego Funduszu Stabilności Finansowej (EFSF) i miały zakomunikować to pozostałym sygnatariuszom w formie specjalnej noty. Wszystkie operacje finansowe związane z ratowaniem zadłużonych państw musiały być najpierw uzgodnione z parlamentem, przez co uzyskiwał on duży wpływ na decyzje podejmowane przez rząd w sprawach polityki europejskiej¹⁵.

¹⁴ A. Ciechanowicz, R. Sadowski, *Przyszłość tandemu niemiecko-francuskiego*, „Komentarze OSW”, z 07.2012. file:///C:/Users/Gabinet/Desktop/Przyszlosc%20niemiecko-francuskiego%20OSW.htm.

¹⁵ *Bundesverfassungsgericht weist Eilanträge gegen ESM und Fiskalpakt zurück – Ratifizierung kann jetzt zügig umgesetzt werden*. Bundesministerium der Finanzen, <http://www.bundesfinanzministerium>.

Jakkolwiek pakt fiskalny był ostro krytykowany we Francji przez radykalną lewicę, zielonych, Front Narodowy i związki zawodowe, 9 października Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało to porozumienie głosami 477 deputowanych przeciwko 70 (21 wstrzymało się od głosu), a 11 października pakt przyjął Senat. Socjaliści uzasadniając konieczność ratyfikacji kwestionowali jednocześnie zawarte w nim instrumenty promujące dalsze oszczędności jako narzędzia walki z kryzysem. Aby utrzymać polityczną wiarygodność – choć opowiadali się w większości za ratyfikacją – podważali oni znaczenie paktu lub przedstawiali go jako jeden z wielu elementów reformy UGiW. W ich przekonaniu dokument ten stanowił kompromis umożliwiający wprowadzenie większej solidarności w strefie euro¹⁶. Po przyjęciu paktu fiskalnego przez członków eurogrupy, planowo wszedł on w życie 1 stycznia 2013 r.

Zgodnie z francusko-niemieckimi ustaleniami, rząd A. Merkel wyraził zgodę na uzupełnienie paktu fiskalnego działaniami na rzecz wzrostu i zatrudnienia w UE. Do pracy przystąpili eksperci obu krajów. 21 czerwca 2012 r. głosami partii reprezentowanych w *Bundestagu* (poza *Die Linke*) przyjęta została wspólna deklaracja na zbliżające się obrady Rady Europejskiej. Frakcje parlamentarne domagały się podjęcia różnych działań, m.in. opodatkowania banków, wzrost zatrudnienia i inwestycji, uruchomienia programu zapobiegającego bezrobociu wśród młodzieży¹⁷.

Zastrzeżenia do niemieckich koncepcji oszczędnościowych w przeddzień szczytu zasygnalizowały Włochy i Hiszpania. Rządowi Mariano Rajoy'a zależało na bezpośredniej pomocy państw strefy euro dla ratowania zagrożonych banków (ok. 100 mld euro), ale bez podejmowania działań, które zostały narzucone przez UE i MFW Grecji. Włosi natomiast domagali się stworzenia możliwości lepszej obsługi spłacanych kredytów i umożliwienia zaciągania nowych, nisko oprocentowanych kredytów w postaci obligacji europejskich (*eurbonds*) emitowanych przez EBC. Takie poglądy bliskie były prezydentowi Hollande'owi, który musiał liczyć się z tym, że wpadająca w tarapaty gospodarka francuska również będzie potrzebować zastrzyku finansowego w postaci euroobligacji. Wspólnie zamierzano izolować kanclerz Merkel w Brukseli i aktywnie wziąć udział w „wojnie przeciwko oszczędnościom”¹⁸.

Kanclerz Merkel nie sprzeciwiała się żądaniom Hiszpanii w kwestii kredytu bankowego, ale postulowane przez Francję emisje euroobligacji traktowała – podobnie jak koła gospodarcze w Niemczech – jako niebezpieczne działania zmierzające w kierunku „uwspólnotowienia długów” w strefie euro. Wyrażała obawę, że nadmierna ich

de/Content /DE/Pressemitteilungen/Finanzpolitik /2012/09/2012-09-12-PM50.html.

¹⁶ *La France ratifie le traité budgétaire européen*, „Le Monde” z 12.10.2012; A. Gostyńska, D. Liszczyk, *Ratyfikacja paktu fiskalnego we Francji: w kierunku dalszej fragmentacji UE?* „Biuletyn PISM”, nr 94/2012 z 18.10.2012.

¹⁷ *Pakt für nachhaltiges Wachstum und Beschäftigung. Gemeinsames Papier der Bundesregierung und der Fraktionen CDU/CSU, FDP, SPD und Bündnis 90/Die Grünen im Deutschen Bundestag*. Pressemitteilung. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung Nr. 212/12 vom 21. Juni 2012.

¹⁸ *Hollande et Monti se rapprochent, Merkel prévient*, „Le JDD”, [http://www.lejdd.fr/ International / UE/ Actualite/ Hollande-et-Monti-affichent-leurs-convergences-sur-la-croissance-Merkel-previent-519446](http://www.lejdd.fr/International/UE/Actualite/Hollande-et-Monti-affichent-leurs-convergences-sur-la-croissance-Merkel-previent-519446). M. Krauss, *Hollande und Monti verprellen Merkel*, „Financial Times Deutschland”, z 6.06.2012.

emisja i sprzedaż wywołałaby perturbacje w RFN, która jako najsilniejsza gospodarka UE ponosiłaby największe ryzyko.

Na szczycie niemiecko-francusko-włosko-hiszpańskim 22 czerwca w Rzymie uzgodniono wsparcie wzrostu gospodarczego w UE sumą 130 mld euro, co miało odpowiadać jednemu procentowi PKB całej UE. Nie było porozumienia w sprawie emisji euroobligacji, które prezydent Hollande uważał za „niezbędny instrument“ w walce z kryzysem i zapowiedział kontynuację prac w tym zakresie¹⁹.

Na szczycie Rady Europejskiej 28-29 czerwca 2012 r. zapadły wiążące decyzje i przyjęto Pakt na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. W konkluzjach ze spotkania z naciskiem podkreślono, że UE ma podjąć działania w celu „przywrócenia wzrostu i inwestycji oraz zwiększenia zatrudnienia i europejskiej konkurencyjności”. Obiecywano, że UE „będzie nadal czynić wszystko, co jest konieczne do ponownego wprowadzenia Europy na ścieżkę inteligentnego, trwałego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu”. Zastrzeżono jednak, że poszerzenie uprawnień państw Eurolandu i UE do ewentualnego korzystania z łatwiejszego dostępu do wspólnotowych gwarancji kredytowych winno zostać połączone w przyszłości ze zobowiązaniami zainteresowanych państw do rygorystycznego przestrzegania paktu fiskalnego oraz ustanowieniem zapowiedzianej na szczycie dodatkowym projektem unii bankowej²⁰.

Zgodnie z zaleceniami Rady Europejskiej, przed kolejnym szczytem UE 18-19 października 2012 r. Komisja Europejska przygotowała raport o realizacji Paktu na rzecz zatrudnienia i wzrostu. Nie przebiła się propozycja ministra W. Schäublego utworzenia urzędu superkomisarza UE, który w razie stwierdzenia uchybień i nieścisłości finansowych miałby prawo ingerowania w budżety narodowe państw członkowskich eurolandu. Swojego poparcia odmówili premier Monti i prezydent Hollande²¹.

W deklaracji rządowej przed unijnym szczytem 18 października kanclerz Merkel zapowiedziała liczne działania w kierunku pogłębienia współpracy państw strefy euro. Na liście znalazło się zbudowanie wspólnego nadzoru bankowego, forsowana przez 11 państw idea podatku od transakcji finansowych płaconego przez banki, podtrzymanie pomysłu ustanowienia dysponującego szerokimi kompetencjami kontrolnymi komisarza ds. gospodarczo-walutowych, zredukowanie prawa weta państw członkowskich w kwestiach istotnych dla funkcjonowania strefy euro i udzielenie większego demokratycznego mandatu dla instytucji tworzonych w obrębie eurolandu, łącznie z powołaniem specjalnych komisji w Parlamencie Europejskim tylko

¹⁹ *Pressekonferenz Bundeskanzlerin Merkel, italienischer MP Monti, französischer StP Hollande und spanischer MP Rajoy*. Mitschrift Pressekonferenz, 22.06.2012. Die Bundesregierung, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Mitschrift/Pressekonferenzen/2012/06/2012-06-22-vicertreffen-rom.html>.

²⁰ *Rada Europejska- Konkluzje, Bruksela, 27-28/06/2013*, http://europa.eu/rapid/press-release_DOC-13-5_pl.htm; E. Cziomer, *Wyzwania kryzysu zadłużenia strefy euro dla poszukiwania nowej roli Niemiec w Unii Europejskiej w XX wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 6/2012, s. 32.

²¹ *Monti und Hollande sind gegen einen „Superkommissar“*, „Handelsblatt” z 19.06.2012.

dla postów pochodzących z obszaru eurolandu. Pomimo wątpliwości, na szczycie w Brukseli prezydent Hollande zaakceptował te propozycje²².

Premier Ayrault przedstawił 6 listopada 2012 r. wdrażanie Paktu przez Francję i punkty ciężkości francuskiego „narodowego” planu. Sprowadzać się to miało do obniżki podatku dochodowego i zmniejszenia kosztów pracy, lepszego finansowego doradztwa, wspierania działań innowacyjnych w gospodarce, ułatwiania zatrudnienia i stworzenia administracyjnego zaplecza dla podejmowania działalności gospodarczej.

W kolejnych miesiącach kontakty francusko-niemieckie nabrały intensywności. Kolejna podróż francuskiego prezydenta do Berlina 17 marca 2013 r. stała pod znakiem debaty na temat zwiększenia konkurencyjności w UE. Na konferencji prasowej 16 maja Hollande przeszedł do ofensywy i zapowiedział francuską „oferę” dla Europy. Twierdząc, że Francja powinna być „łącznikiem” między Północą a Południem kontynentu, odrzucił pomysł zjednoczenia krajów łacińskich przeciwko germańskiej części Europy. Wzywał do powołania „rządu gospodarczego” w strefie euro ze stałym prezydentem mianowanym na dłuższy okres, specjalnego budżetu dla tej strefy i zbudowanie unii politycznej w ciągu najbliższych dwóch lat. Inne postulaty dotyczyły włączenia młodzieży do działalności gospodarczej i rozwoju nowych technologii²³.

Realizując obietnicę przedstawienia konstruktywnych propozycji do końca maja, rzeczywiście 30 maja podczas pobytu kanclerz w Paryżu ogłoszono po raz pierwszy od czasu wyboru Hollande’a na prezydenta wspólne, ośmiostronicowe oświadczenie poświęcone wzmocnieniu „europejskiej stabilności i wzrostu”. Było ono przygotowane na szczyt Rady Europejskiej 27-28 czerwca i interpretowane jako niemiecka zgoda na francuskie propozycje sposobu zarządzania strefą euro. Miał zostać wybrany stały przewodniczący eurogrupy i utworzony oddzielny budżet dla 17 państw. W Parlamencie Europejskim miała być utworzona specjalna komisja dla strefy euro, odpowiedzialna za sprawowanie demokratycznej kontroli nad nowymi strukturami unii walutowej. Z punktu widzenia Niemiec ta zmiana powinna sprzyjać reformom strukturalnym, mającym na celu przywrócenie konkurencyjności Europy, ale z drugiej strony obawiano się, że rząd gospodarczy może zagrozić wpływom Europejskiego Banku Centralnego²⁴.

Nie ulega wątpliwości, że stosunki francusko-niemieckie z powodu kryzysowej sytuacji w UE, a przede wszystkim w samej Francji znalazły się na trudnym etapie. Wypracowanie kompromisów w pierwszej połowie 2013 r. przychodziło z trudnością, chociaż zarówno w Paryżu, jak i w Berlinie istniała świadomość, że zaniechanie

²² *Regierungserklärung von Bundeskanzlerin Merkel zum Europäischen Rat am 18. und 19. Oktober 2012 in Brüssel. Die Bundesregierung*, <http://www.bundesregierung.de/Content/DE/Regierungserklaerung/2012/2012-10-18-merkel.html>; J.-J. Mevel, *Hollande et Merkel en froid à Bruxelles*, „Le Figaro” z 18.10.2012.

²³ *Staatspräsident Hollande plädiert für Wirtschaftsregierung der Euro-Zone*. Französische Botschaft in Berlin, <http://www.ambafrance-de.org/Staatsprasident-Hollande-pladiert>.

²⁴ *Hollande et Merkel miment l'entente cordiale*, „Le Figaro” z 30.05.2013; P. Riesbeck, *Die Not verbindet*, „Frankfurter Rundschau” z 31.05.2013.

głębokich reform europejskiej konstrukcji byłoby równoznaczne z naruszeniem jej fundamentów. Zdecydowanie rzadziej też, aniżeli było to za rządów Sarkozy'ego, używano sformułowania „Merkollande” lub „Homer” jako symbolu bliskiej współpracy Francji z Niemcami²⁵.

Zarówno w RFN, jak i we Francji w 2013 r. istniało przeświadczenie, że dotychczasowe recepty na wyjście z kryzysu i powrót na ścieżkę dynamicznego rozwoju wymagają zdecydowanych, niekonwencjonalnych działań. Nieprzypadkowo już rok wcześniej Niemcy stały się areną niekończących się debat na temat niezbędnych reform w Unii Walutowo-Gospodarczej, przekształceń instytucji unijnych i przyszłości integracji europejskiej. Niemcy, którzy w myśl propagowanego szeroko hasła *mehr Europa* wyraźnie przejęli inicjatywę w UE, na różnych forach europejskich postulowali jej stopniowe przekształcenie w unię polityczną²⁶. Francja wspierała ten pomysł i działania, a prezydent Hollande, choć z powodu trudnej sytuacji gospodarczej i słabnącej pozycji w rankingach popularności miał słabszą pozycję w duecie, próbował wpływać na kierunek tej dyskusji. Paradoksalnie to Niemcy przychylają się do starych francuskich koncepcji daleko idącej integracji eurolandu z własnymi instytucjami, budżetem i decydującym głosem w Parlamencie Europejskim. Logika rozwoju wydarzeń wskazuje, że oba państwa pogodziły się z istnieniem dwu-, trzypoziomowej płaszczyzny integracji europejskiej i trend ten zostanie utrzymany.

Priorytety należały do Unii Bankowej i tutaj – zgodnie z raportem Hermana van Rompuy'a przyjętym na posiedzeniu Rady Europejskiej w grudniu 2012 r. – w pierwszej kolejności podjęto działania na rzecz jej ukonstytuowania i urzeczywistnienia. Podstawę miały stanowić trzy filary: jednolity mechanizm nadzorczy, jednolity mechanizm restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, a także powiązane ze sobą mechanizmy finansowania (wspólne dla całego rynku wewnętrznego), czyli jednolity fundusz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji, system gwarantowania depozytów, wspólny mechanizm ochronny (linia kredytowa)²⁷.

Rozwiązania ustrojowe przyjęte dla Unii Bankowej, które wejdą w życie w 2016 r., zapewniają zwłaszcza Niemcom, ale także i Francji, znaczący wpływ na jej funkcjonowanie. Pierwotnie Unia Bankowa miała mieć charakter ponadnarodowy, jednak Niemcy wraz z Francją i kilkoma innymi państwami nie zgodziły się na projekt Komisji Europejskiej, co doprowadziło do osłabienia uprawnień tej nowej struktury w Unii Gospodarczej i Walutowej. Ostatecznie postanowiono, że Unia Bankowa będzie strukturą opartą na trzech filarach. To głównie pod wpływem rządu Merkel zdecydowano się na określenie zasad funkcjonowania Jednolitego Funduszu Restrukturyzacji i Uporządkowanej Likwidacji w umowie międzyrządowej, a nie w akcie prawa wtórnego. Rząd niemiecki argumentował w czasie negocjacji, że prawo

²⁵ W. Hilz, *Getriebewechsel im europäischen Motor: Von „Merkozy“ zu „Merkollande“?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Bd. 1-3/2013, s. 23-29.

²⁶ Szerzej: M. Książniakiewicz, *Niemiecka debata nad przyszłością integracji europejskiej (po traktacie z Maastricht)*, „Przegląd Zachodni”, nr 2/2013, s. 131-153.

²⁷ J. J. Węc, *Proces konstytuowania Unii Bankowej. Geneza, podstawy prawne, cele i zasady działania*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 8/2014, s. 33-34.

unijne nie daje wystarczającej podstawy prawnej do utworzenia takiego Funduszu, co grozi zakwestionowaniem go w przyszłości przez Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe.

Pod naciskiem Niemiec opracowane zostały również warunki ustanowienia systemu gwarancji depozytów. Szczegółowe uregulowania zasad funkcjonowania Unii Bankowej zostały uzgodnione pod dużym wpływem rządu niemieckiego. Niemcom udało się obwarować proces restrukturyzacji banków państw strefy euro licznymi zabezpieczeniami, które wzmacniają ich pozycję w procesie podejmowania decyzji, ale także komplikują funkcjonowanie Unii Bankowej²⁸.

Pomimo podejmowanych działań, stan i perspektywy dla gospodarki europejskiej trudno było w 2014 r. uznać za zadawalające. Wśród ekonomistów panowała zgoda, że gospodarkę najłatwiej pobudzić inwestycjami w sieci teleinformatyczne, transport i energetykę. Temu celowi służyć miał ogłoszony w końcu listopada 2014 r. i uzgodniony z Paryżem i Berlinem plan inwestycyjny nowego przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera. Projekt ten zasada się na powołaniu Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych (EFIS) wartego 21 mld euro, gdzie 5 mld ma pochodzić z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI), a pozostałe 16 mld to udział obecnego budżetu UE. Z kolei na te 16 mld euro ma się składać 8 mld euro z budżetu UE, a resztę stanowić mają unijne gwarancje. Dzięki przyciągnięciu prywatnych inwestorów dołączających do projektu Junckera, kwota ta miałaby urosnąć do 315 mld euro²⁹.

OBCHODY 50-LECIA TRAKTATU ELIZEJSKIEGO

Zanim w styczniu 2013 r. rozpoczęły się obchody 50-lecia traktatu elizejskiego, 8 lipca 2012 r. doszło do tradycyjnego spotkania przywódców obu państw w Reims. Pomimo istniejących nieporozumień i różnic wyrażono wolę wspólnego przecięcia kryzysu strefy euro, ponieważ, jak powiedziała Merkel: „Europa to jest coś więcej aniżeli wspólna waluta”. Podkreśliła wagę stosunków francusko-niemieckich dla procesu integracji europejskiej. Dodała, że polityczne urzeczywistnienie unii walutowej i gospodarczej jest wprawdzie herkulesowym zadaniem, ale Europa temu podoła i wyjdzie z kryzysu wzmocniona. W podobnym tonie przemawiał Hollande stwierdzając, że francusko-niemiecka przyjaźń „uskrzydla Europę”³⁰.

Z okazji 50. rocznicy przemówienia ówczesnego prezydenta Francji Charles'a de Gaulle'a do niemieckiej młodzieży w Ludwigsburgu, 22 września doszło w tym mieście do kolejnej narady Merkel-Hollande. Paryż i Berlin rozpoczęły tym spotkaniem obchody Roku Niemiecko-Francuskiego, ogłoszonego z okazji 50. rocznicy podpi-

²⁸ *Ibidem*, s. 43.

²⁹ 315 Milliarden Euro: Junckers Mega-Investitionsplan wird noch etwas größer, „Der Spiegel” z 26.11.2014; EU-Staaten geben grünes Licht für Junckers Investitionsplan, „Handelsblatt” z 10.03.2015.

³⁰ Feierlichkeiten in Reims: Merkel und Hollande in Freundschaft vereint, „Der Spiegel” z 8.07.2012; Wir müssen den Euro verteidigen, „Süddeutsche Zeitung” z 8.07.2012.

sania 22 stycznia 1963 r. przez Francję i RFN traktatu elizejskiego, uważanego za symbol powojennego pojednania. Oboje przywódców po raz kolejny zapowiedziało zwanie szeregow w celu skuteczniejszej walki z kryzysem w Europie, opowiedzieli się też za ściślejszą współpracą krajów strefy euro. „Stanowimy serce Europy” – oświadczył Hollande, podkreślając, że zjednoczona Europa jest „przeznaczeniem obu krajów”. Prezydent Francji nawiązując do niemieckich propozycji pogłębienia integracji zastrzegł, że nie powinno się jej ograniczać tylko do sektorów finansowego i bankowego, lecz należy dążyć do europejskiej unii politycznej i socjalnej. Wyraził przekonanie, że UE przezwycięży nie tylko gospodarczy, lecz także trapiący ją moralny kryzys. Merkel wezwała do ściślejszej współpracy krajów strefy euro. Rządy euro-landu powinny regularnie spotykać się, by dyskutować, jak osiągnąć szybszy wzrost gospodarczy. Wspólnie podkreślano, że ich poglądy na unię bankową nie różnią się i trzeba tylko zatroszczyć się o jakość tego projektu³¹.

Jesienią 2012 r. francusko-niemieckie nieporozumienia na tle dróg wyjścia z kryzysu finansowego strefy euro nasiliły się. Kiedy w listopadzie wizytę w Berlinie złożył nowy premier Jean-Marc Ayrault, otwarcie zarzucił gospodarzom „pouczanie” Francji, która ma sprawdzony model społeczny (sprawiedliwość społeczna) oraz gospodarczy i dobrze wie, jakich należy użyć instrumentów, aby przezwyciężyć kryzys. Ten absolwent literaturoznawstwa uniwersytetu w Nantes i były nauczyciel języka niemieckiego otrzymał od prezydenta zadanie ocieplenia wzajemnych relacji, ale nie przychodziło mu to łatwo. Oceniając na marginesie jego wizyty stan stosunków pomiędzy kanclerz Merkel i prezydentem Hollandem, tygodnik „Der Spiegel” pesymistycznie odnotował: „właśnie teraz w 50-letnią rocznicę traktatu elizejskiego, który zapoczątkował przyjaźń francusko-niemiecką pojawiła się troska o przyszłość tandemu Berlin-Paryż (...) lewicowy Hollande uważany jest w Berlinie za nieprzeniknionego i dogmatycznego polityka, z kolei w Paryżu Niemka [kanclerz Merkel] ma opinię niesolidarnej i bezkompromisowej 'kobiety z marmuru’”³².

Nowy rząd Ayraulta kontynuował podjęte jeszcze za kadencji prezydenta Sarkozy'ego postanowienia o cięciu wydatków i podwyżce podatków, znosząc ulgi podatkowe i zwolnienia ze składek podatkowych za nadgodziny, lecz równocześnie zwiększył wydatki poprzez obniżenie dla części Francuzów wieku emerytalnego z 62 do 60 lat. Działania te tylko pogłębiły dysproporcję francuskiej gospodarki wobec niemieckiej. Drakońskie reformy gospodarcze i cięcia w polityce społecznej oznaczały zabójczą dla prezydenta konfrontację z własnym zapleczem politycznym, które

³¹ *Deutsch-französische Freundschaft „Wir bilden das Herz Europas”*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 22.09.2012; Th.Hanke, *Merkel und Hollande nehmen Kurs auf Politische Union*, „Handelblatt” z 22.09.2012; *Hollande fordert politische Union unter Führung von Paris (und Berlin)* 22.09.2012. <http://deutsche-wirtschafts-nachrichten.de/2012/09/22/hollande-deutschland-und-frankreich-sind-das-herz-europas/>.

³² S. Simons, *Frankreichs Premier Ayrault in Berlin: Deutschstunde*, „Der Spiegel” z 15.11.2012; L. Knappmann *Frankreichs Premier Ayrault in Berlin. Monsieur ist genervt*, „Süddeutsche Zeitung” z 15.11.2012; *Ayrault beschwichtigt deutsche Sorge um Frankreich*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 15.11.2012.

– choć świadome konieczności głębokich zmian – kurczowo trzymało się kontynuacji konserwatywnego modelu społecznego³³.

Olbrzymie problemy gospodarcze Francji związane z nadmiernym deficytem budżetowym, zadłużeniem wewnętrznym, słabym tempem wzrostu gospodarczego, rosnącym bezrobociem i wzmagającym się od wielu lat spadkiem konkurencyjności francuskich produktów na rynkach światowych poważnie obniżyły notowania prezydenta Hollande'a w rankingach popularności (*Monsieur faible*), podczas gdy kanclerz Merkel mogła mówić o gospodarczych sukcesach i olbrzymich szansach na zwycięstwo w wyborach w 2013 r.

W tej sytuacji na obchodach 50-lecia traktatu elizejskiego w styczniu 2013 r., jakkolwiek zaprogramowanych z wielkim rozmachem w Berlinie, cieniem położyły się problemy finansowe strefy euro i wewnętrzne napięcia w stosunkach francusko-niemieckich. Już 21 stycznia Hollande i Merkel spotkali się w Urzędzie Kanclerskim z przedstawicielami młodzieży obu krajów. Następnego dnia odbyło się uroczyste posiedzenie obu rządów i obu izb parlamentu. Rezultatem posiedzenia rad ministrów było przyjęcie 75-punktowej deklaracji, w której oba państwa zobowiązały się do ściślejszej współpracy. Dotyczyło to m.in. obszaru współpracy młodzieżowej, kultury, energii i polityki obronnej. Miała zostać powołana specjalna komisja, która zajęłaby się kwestią polepszenia konkurencyjności. Do końca kwietnia znany francuski przemysłowiec Jean-Louis Beffa z koncernu *Saint-Gobain* oraz znany frankofil, przewodniczący rady nadzorczej koncernu *Thyssen* Gerhard Cromme mieli przedstawić konkretne propozycje w tej sprawie³⁴.

Podczas posiedzenia *Bundestagu* i Zgromadzenia Narodowego Hollande i Merkel podkreślali kluczową rolę obu krajów w Europie, zapowiadając propozycje pogłębienia unii gospodarczej i walutowej, gdyż – jak powiedziała kanclerz – „niemiecko-francuska przyjaźń ma kluczowe znaczenie nie tylko dla obu narodów, lecz także dla całej Europy”, a oba państwa zawsze pojmowały swoją rolę jako „motor europejskiej integracji”. Hollande zwrócił uwagę, że przyszłość Europy zależy od jakości stosunków niemiecko-francuskich, a przyjaźń między Francuzami i Niemcami „jest otwarta i nikogo nie wyklucza, lecz chce pociągnąć za sobą całą Europę”. „To właśnie my musimy pokazać, dokąd prowadzi droga” – dodał prezydent Francji. Według Merkel obecny kryzys strefy euro stanowi dla UE „największe wyzwanie w jej całej historii”. Zastrzegła, że oba kraje nie chcą narzucać rozwiązań innym, lecz pracują nad przezwyciężeniem rozbieżnych interesów, by osiągnąć kompromis i przedstawić ofertę, która rozwiąże problem strefy euro i unijnych finansów na siedem lat. Hollande również domagał się szybkiej decyzji w sprawie unijnego budżetu. Przywódcy Francji i Niemiec podkreślali rolę młodzieży w procesie pojednania. Postanowili przeznaczyć

³³ M. Götz, *Partnerstwo czy nierównowaga? Francja wobec rosnącej pozycji Niemiec w Unii Europejskiej*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 128/2013.

³⁴ R. Alexander und S. Lehnartz, *Merkel und Hollande proben ein wenig Romantik*, „Die Welt” z 23.01.2013.

dotatkowe dwa miliony euro na Niemiecko-Francuską Wymianę Młodzieży (w 2011 r. jej budżet wyniósł 21 mln euro)³⁵.

W przyjętej przez oba parlamenty 10-punktowej deklaracji zapowiadano wzmocnienie współpracy poszczególnych komisji parlamentarnych i regularne spotkania prezydiów, tworzenie specjalnych wspólnych grup parlamentarnych zajmujących się konkretnymi kwestiami np. energii, młodzieży czy współpracy gospodarczej. Obiecywano poszerzyć program współpracy szkolnej, nauki języków, wymiany młodzieży i rozciągnąć go na inne państwa. W ostatniej części deklarowano powołanie do życia wspólnych instytutów kultury i przedstawicielstw dyplomatycznych za granicą³⁶.

Uzupełnieniem uroczystości było podwójne wydanie czołowych dzienników z Francji („Le Monde”) i Niemiec („Die Welt”), gdzie ukazały się artykuły dotyczące francusko-niemieckiej przyjaźni oraz wspólny tekst ministrów spraw zagranicznych obu krajów. Laurent Fabius i Guido Westerwelle położyli szczególny nacisk na integrację europejską.

„W centrum naszego partnerstwa stoi dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek Europa. Sukcesy Unii Europejskiej, od rynku wewnętrznego poprzez swobodę podróżowania i przepływu towarów, aż do wspólnej waluty, nie byłyby możliwe bez naszej wspólnej woli i bez naszego wspólnego działania. Chcemy, aby w dalszym ciągu niemiecko-francuska przyjaźń stała pod znakiem służby na rzecz Europy, i zapraszamy tu do współdziałania”³⁷.

VICTOIRE SANS PRÉCEDENT – WYBORY PARLAMENTARNE W NIEMCZECH W 2013 R.

Sledzony z uwagą w Paryżu, odbywający się w dniach 3-5 grudnia 2012 r. w Hanowerze 25. Kongres Unii Chrześcijańsko Demokratycznej po raz kolejny wybrał kanclerz Merkel na stanowisko przewodniczącej partii, a rekordowe poparcie, jakie otrzymała od delegatów (blisko 98,0%) było szeroko komentowane w mediach. Kongres pokazał, że partia będzie kontynuowała dotychczasowy kurs, jest spójna i bezwzględnie stoi za A. Merkel, która jest najodpowiedniejszym kandydatem na kanclerza w kadencji 2013-2017³⁸.

Francusko-niemieckie rozbieżności na tle metod wychodzenia z kryzysu finansowego strefy euro, wzrost popularności Merkel przy stale pogarszających się w son-

³⁵ Niemcy i Francja świętują w Berlinie 50-lecie traktatu elizejskiego, „Rzeczpospolita” z 22.01.2013.

³⁶ Gemeinsame Erklärung von Deutschem Bundestag und Assemblée nationale aus Anlass des 50. Jahrestags der Unterzeichnung des Élysée-Vertrages, http://www.bundestag.de/dokumente/textarchiv/2013/42557672_kw04_elysee_erklaerung/index.html; G.Bannas, *Parlamente wollen kooperieren*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 15.01.2013.

³⁷ Przedruk: L. Fabius, G. Westerwelle, *List ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec. Traktat, który zmienił Europę*, „Gazeta Wyborcza” z 22.01.2013.

³⁸ P. Kubiak, *Kongres CDU w Hanowerze: Angela Merkel nadal na czele partii*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 111/2012.

dażach notowaniach prezydenta Holande' nie sprzyjały zacieśnianiu współpracy. 28 marca 2013 r. Hollande oficjalnie przyznał, że pomiędzy Francją i Niemcami istnieje *tension amicale* i on tego nie zamierza ukrywać³⁹. Dość demonstracyjnie 5 kwietnia przyjął w Pałacu Elizejskim socjaldemokratycznego kandydata na kanclerza Peera Steinbrücka, co miało być rewanżem za wspieranie przez Merkel Sarkozy'ego podczas kampanii prezydenckiej we Francji w 2012 r.⁴⁰ Po spotkaniu Steinbrück wskazywał, że wspólnie z prezydentem byli zdania, że konsekwencją polityki Merkel są osłabienie tempa wzrostu, wyższe bezrobocie i spadek wpływów podatkowych, co prowadzi do wzrostu deficytu publicznego. Zbytne oszczędności wymuszone przez kanclerz na zadłużonych krajach europejskiego Południa zdusiły gospodarki i zwiększyły bezrobocie⁴¹.

Elementem propagandowego wspierania niemieckiej socjaldemokracji w walce o władzę był udział francuskiego prezydenta 23 maja w Lipsku wspólnie z kanclerz Merkel w obchodach 150-lecia założenia niemieckiej SPD. Jakkolwiek związana z socjalistami prasa francuska wiele miejsca poświęcała szansom niemieckiej socjaldemokracji w wyborach do *Bundestagu* 22 września 2013 r., to sam Hollande tym razem wykazywał wstrzemięźliwość i powstrzymywał się od jednostronnych komentarzy, które mogłyby być odczytane jako poparcie Francji dla SPD⁴².

Poważne napięcie w stosunkach pomiędzy Paryżem i Berlinem zaistniało po opublikowaniu w czerwcu dokumentu francuskich socjalistów przeznaczonego na konferencję partyjną. Padły w nim ostre słowa krytyki pod adresem kanclerz Merkel. Była tam mowa o „egoistycznej, bezkompromisowej” niemieckiej przywódczyni, która myśli wyłącznie o oszczędnościach własnych obywateli i zbliżających się wyborach do *Bundestagu*. Zakończono mocnym akcentem, że „przyjaźń pomiędzy Francją i Niemcami nie jest przyjaźnią pomiędzy Francją i europejską polityką kanclerz Merkel”. Spotkało się to z ostrą ripostą byłego premiera François Fillona i przywódcy opozycyjnego *UMP* Jeana-François Copé, którzy zarzucili prezydentowi osobistą odpowiedzialność za pogorszenie się stosunków pomiędzy Niemcami i Francją i stworzenie wręcz wrogiego klimatu wobec wschodniego sąsiada V Republiki⁴³.

Francuzi na bieżąco analizowali kampanię wyborczą w Niemczech i byli świadomi, że w obliczu zwyciężących na korzyść Merkel sondaży nie ma większego sensu zaogniać atmosfery we wzajemnych relacjach. Prasa lewicowa sprzyjająca socjaldemokracji nie kryła swoich zastrzeżeń wobec Steinbrücka. W kampanii wyborczej

³⁹ Le „*tension amicale*” à „*égoïsme*”, *les mots de la gauche face à Angela Merkel*, „L'Express” z 29.04.2013.

⁴⁰ Steinbrück à gauche toute contre Merkele, „Le Figaro” z 14.04.2013; PS pousse François Hollande à „affronter” Angela Merkel, „Le Point” z 26.04.2013.

⁴¹ B. T. Wieliński, Rywal Merkel marzy w Warszawie o lepszej Europie, „Gazeta Wyborcza” z 11.05.2013.

⁴² F. Lemaître, D. Revault d'Allonnes Et Ph. Ricard, *M. Hollande avec le SPD, le chef de l'Etat avec Mme Merkel*, „Le Monde” z 25.05.2013.

⁴³ *Frankreichs Sozialisten: Front gegen Merkel*, „Der Spiegel” z 27.04.2013, B. Schulz, *Das Nicht-Verhältnis von Merkel und Hollande*, „Der Tagesspiegel” z 14.04.2013.

kandydat *SPD* regularnie wystawiał się na krytykę mediów. Przeciwnicy polityczni z satysfakcją obserwowali jego kolejne potknięcia i porażki biorące się z porywczego temperamentu i nieumiejętności zapanowania nad słowami⁴⁴.

Zgodnie z oczekiwaniami, z wyborów do *Bundestagu* 22 września 2013 r. zwycięsko wyszła koalicja *CDU/CSU*, otrzymując łącznie 41,5% głosów. *SPD* powiększyła swój stan posiadania o 2,7% w porównaniu do wyborów 2009 r. i otrzymała 25,7%. Na dalszych miejscach znalazły się *Die Linke* z 8,6% i Zieloni (8,4%). Olbrzymią sensacją była porażka *FDP* i wypchnięcie tej partii poza parlament (4,8%)⁴⁵.

Brak liberałów parlamencie uniemożliwił odtworzenie koalicji z *CDU/CSU*. Z kolei twarde stanowisko wyborcze *SPD* w kwestii koalicji z postkomunistami z *Die Linke* blokowało jej możliwości koalicyjne. W tej sytuacji jedyną alternatywą było powołanie po raz trzeci rządu wielkiej koalicji: *CDU/CSU-SPD* z kanclerz Merkel na czele. Pomimo sprzeciwu wielu członków lewego skrzydła *SPD*, na powyborczym konwencie w Berlinie zdecydowano się na podjęcie rozmów z chadekami. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami przegrany kandydat na kanclerza P. Steinbrück potwierdził odejście z polityki⁴⁶.

Francuskie media z uznaniem odnotowały triumf urzędującej kanclerz, uznając to przesadnie jako *victoire sans précédent*. Obawiano się jednak wzmocnienia pozycji kanclerz Merkel w UE i kontynuowania „merkiawelizmu” w polityce fiskalnej, przy jednocześnie słabnącej pozycji Francji⁴⁷. Prezydent Hollande po złożeniu gratulacji zaprosił Merkel do Paryża na wspólne konsultacje i obiecał zacieśnienie bilateralnej współpracy. 19 lutego 2014 r. w Paryżu odbyło się specjalne posiedzenie obu rządów poświęcone głównie problemom gospodarczym w strefie euro, zwłaszcza w Grecji i przygotowaniom do utworzenia Unii Bankowej⁴⁸.

POLITYKA ENERGETYCZNA

Pierwszy w historii rząd federalny koalicji *SPD* i Zielonych (1998–2002) przyjął w 2000 r. program rozbudowy odnawialnych źródeł energii, a w 2002 r. podjął nawet wstępną decyzję o wyłączeniu elektrowni jądrowych do 2021 r. Ze względu na bilans energetyczny kraju, w 2010 r. chadecko-liberalny gabinet kanclerz Merkel zmuszony

⁴⁴ C. Bonel, *Peer Steinbrück, un candidat qui manque de doigté*, „Libération” z 13.09.2013.

⁴⁵ Szerzej o wynikach zob. <http://www.focus.de/politik/deutschland/bundestagswahl-2013/>; <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/bundestagswahl-2013-wahlergebnis-grafik-bundestag-wahlkreis-a-923496.html>

⁴⁶ *SPD-Kanzlerkandidat: Steinbrück erklärte seine Rückzug aus Spitzenpolitik*, „Der Spiegel” z 27.09.2013; *Steinbrück schimpft die Medien*, „Süddeutsche Zeitung” z 20.11.2013; 07.10.13; K. Kammholz, *Steinbrück soll sich weiter zu Wort melden*, „Die Welt” z 7.10.2013.

⁴⁷ *Allemagne: revivez le triomphe d'Angela Merkel*, „Le Point” z 23.09.2013; *Angst vor Berlin*, „Taz” z 23.09.2013. Pozostałe reakcje francuskie: F. Taley, *La recherche du compromis*, „Dokumente. Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog”, nr 4/2013, s. 5-10.

⁴⁸ F. Taley, *Dans l'attente des décisions*, *Dokumente, op. cit.*, nr 2/2014, s. 5-8.

był przedłużyć okres użytkowania elektrowni jądrowych do 2036 r. Sytuacja uległa zmianie po katastrofie elektrowni atomowej w Fukushima w 2011 r. Będąc pod wrażeniem poniesionych strat i ofiar w ludziach, opinia publiczna w Niemczech domagała się natychmiastowego wyłączenia z sieci 8 najstarszych reaktorów. Kanclerz Merkel powołała specjalną komisję etyki w sprawie bezpiecznego zaopatrzenia w energię. Rezultaty jej pracy ukoronowane zostały polityczną decyzją z lata 2011 r. zakładającą wyłączenie do 2022 r. wszystkich dotychczas działających w Niemczech reaktorów atomowych⁴⁹. W społeczeństwie, jak i w partiach politycznych panowała zgoda, że należy przekształcić sektor energetyczny w bardziej wydajny, efektywny, mniej zanieczyszczający środowisko naturalne. Niejako automatycznie nasiliła się krytyka francuskich elektrowni atomowych, z których większość uznawano za przestarzałe i stwarzające zagrożenie dla bezpośredniego otoczenia⁵⁰.

We Francji kwestia funkcjonowania elektrowni jądrowych i zastąpienia ich odnawialnymi źródłami energii nie budziła takich emocji jak w Niemczech. Francja za rządów Sarkozy'ego dążyła do budowy nowych elektrowni atomowych i zwiększenia udziału energii jądrowej w ogólnym bilansie UE, aby uniezależnić się od dostaw surowców rosyjskich i bliskowschodnich. Dzięki rozbudowanemu parkowi jądrowemu Francja korzysta z jednych z najniższych cen energii elektrycznej w Europie i ma jeden z najniższych na świecie wskaźników emisji CO₂/PKB, podczas gdy wskaźnik niemiecki jest o 62% wyższy od francuskiego. Paryż uważał energię atomową za przyszłość, gdyż 75% jej produkcji pochodzi z reaktorów będących wytworem francuskiej myśli technologicznej. W RFN społeczeństwo w coraz większym stopniu identyfikowało się z twardo stawianymi przez „zieloną” opozycję żądaniami zamknięcia wszystkich niemieckich siłowni jądrowych do 2022 r., a rząd Merkel podjął taką decyzję bez konsultacji z zachodnim sąsiadem⁵¹.

Tymczasem nowy prezydent F. Hollande jeszcze w kampanii wyborczej zadeklarował zamknięcie 24 spośród 58 reaktorów atomowych i zmniejszenie do 2025 r. francuskiej zależności od energii atomowej ze wspomnianych 75% do 50% przy równoczesnym wzroście pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Zapowiadał zdecydowaną dywersyfikację źródeł energii i gruntowną modernizację francuskiego przemysłu atomowego. Nowy sposób myślenia i koncepcje francuskiego przywódcy sprowadzały się do wprowadzenia wizji zrównoważonej, gdzie energetyka jądrowa będzie wprawdzie odgrywała kluczową rolę, ale nie będzie to jedyny model energetycznego rozwoju kraju⁵².

⁴⁹ Szerzej: B. Molo, *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Niemiec w XXI wieku*, Kraków 2013.

⁵⁰ *Frankreichs AKW breiten Deutschland grosse Sorgen*, „Die Welt” z 2.10.2012; *Europas AKW fallen durch Stresstest*, „Die Zeit” z 1.10.2012.

⁵¹ M. Cruciani und S. von Oppeln, *Energiepolitik nach Fukushima. Deutsch-französische Gegegensätze und europäische Kompromisse*, w: C. Demesmay/M. Koopmann/J. Thorel (Hrsg.), *Die Konsenswerkstatt. Deutsch-französische Kommunikations- und Entscheidungsprozesse in der Europapolitik*, Baden-Baden 2013, s. 125.

⁵² T. Młynarski, *Francja w procesie uwspólnotowienia bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej Unii Europejskiej*, Kraków 2013, s. 108.

W lutym 2013 r. nawiązano współpracę francusko-niemiecką w dziedzinie energii odnawialnej. Towarzyszyła temu ożywiona debata społeczna w obu państwach. Wspólny, francusko-niemiecki koncern energetyczny miał być wzorowany na grupie lotniczo-zbrojeniowej *Airbus*, powstałej w wyniku fuzji aktywów Francji, Niemiec i Hiszpanii. Prezydent Hollande pragnął, aby firmy energetyczne obu krajów połączyły swoje możliwości oraz umiejętności technologiczne i produkcyjne. Spotkanie w tej sprawie odbyło się 19 lutego 2014 r. w Paryżu. Jego uczestnicy omówili sposoby współpracy Francji i Niemiec w zakresie efektywności energetycznej, magazynowania energii oraz inteligentnych sieci energetycznych. Według źródeł z Pałacu Elizejskiego, F. Hollande rozmawiał na ten temat z kanclerz A. Merkel również podczas jej wizyty w Paryżu w grudniu 2013 r. Przedstawiciel niemieckiego ministerstwa gospodarki odpowiedzialny za energetykę oświadczył, że jak najbliższa kooperacja leży w interesie Berlina. W Paryżu powstało specjalne wspólne biuro łącznikowe ds. energii odnawialnej⁵³. Symbolem rysującej się na horyzoncie współpracy miał być wybór na partnera dla kontrolowanego przez Francuzów koncernu energetycznego *Alstom* niemieckiego *Siemensa* zamiast planowanego amerykańskiego giganta *General Electric*. Jednakże dość niespodziewanie i – jak podejrzewała prasa niemiecka – za aprobatą rządu francuskiego oraz przy wsparciu prezesa *Alstom* Patricka Krona w czerwcu 2014 r. na placu boju pozostał ostatecznie *General Electric*, którego powołano na partnera strategicznego francuskiego koncernu, równocześnie powiększając w nim udziały państwa francuskiego⁵⁴.

Niemiecka polityka energetyczna przyjmowana jest we Francji z mieszanymi uczuciami. Podziwia się Niemców za determinację, jaką wykazują w forsowaniu energii odnawialnej, ale jednocześnie podkreślane są różnice dzielące oba kraje. We Francji istnieje wciąż przekonanie, że ze względu na znacznie mniejszą emisję gazów cieplarnianych nie należy się spieszyć z podejmowaniem radykalnych działań. Francja pokazuje, że jednak wiele robi w tej dziedzinie, czego przykładem są ambitne plany rozbudowy m.in. elektrowni pływowych u wybrzeży Bretanii i Normandii. Specjaliści są zgodni, że kooperacja francusko-niemiecka w tym zakresie powinna być bardziej zaawansowana, ale też i doceniają podejmowane próby⁵⁵. Francja posiada jeden z największych potencjałów do rozwoju energii odnawialnej w Europie, ale jest on hamowany przez interesy przemysłu jądrowego. W Niemczech znaczenie energii odnawialnej potroiło się w ciągu dekady, głównie tej pochodzącej z wiatru, słońca i biomasy. Pomimo lepszego nasłonecznienia, koszty energii solarnej we Francji są nadal wyższe, aniżeli w mniej nasłonecznionych Niemczech. W tym państwie dzięki spójnej i wydajnej polityce energetycznej planuje się jej użycie na wielką skalę przemysłową. Energia odna-

⁵³ D. Dehmer, *Für die Franzosen geht um nationale Sicherheit*, „Der Tagesspiegel” z 29.04. 2014.

⁵⁴ *Alstom akzeptiert Angebot von General Electric*, „Süddeutsche Zeitung” z 21.06.2014; *Frankreich unterstützt GE bei Alstom-Übernahme*, „Handelsblatt” z 20.06. 2014.

⁵⁵ M. Cruciani und S.von Oppeln, *op. cit.*, s.140.

wialna w RFN w 2013 r. stanowiła już prawie 24% produkcji energii elektrycznej, pomimo ograniczonych zasobów wodnych oraz wiatru i ogólnym potencjale, który jest daleko niższy niż w słonecznej Francji⁵⁶.

KONFLIKT NA UKRAINIE

Wzrastające na korzyść Berlina dysproporcje w UE i słabsza pozycja Francji z duccie z Niemcami uwidoczniły się podczas wydarzeń na Ukrainie zimą 2013/2014 r. Kiedy po odrzuceniu przez prezydenta Wiktora Janukowycza umowy stowarzyszeniowej z UE doszło do krwawej konfrontacji na kijowskim Majdanie, Niemcy i Francja przejęły inicjatywę. Na zaproszenie szefa niemieckiej dyplomacji Franka-Waltera Steinmeiera do Kijowa udali się francuski minister spraw zagranicznych i szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski, aby na miejscu poszukać polubownego rozwiązania. Misja weimarskiej trójki powiodła się; 21 lutego 2014 r. wymuszono porozumienie pomiędzy rządem i opozycją. Zaprzestano rozlewu krwi, prezydent Wiktor Janukowycz zbiegł do Rosji i zapoczątkowano budowę nowego rządu⁵⁷.

Eskalacji konfliktu po zajęciu Krymu przez Rosję i wybuchu walk we wschodniej Ukrainie zapobiec miał tzw. format normandzki. Powstał on 6 czerwca 2014 r. podczas spotkania A. Merkel, F. Hollande'a, Petra Poroszenki i Władimira Putina z okazji kolejnej rocznicy lądowania aliantów w północnej Francji. W ramach formatu normandzkiego powołano tzw. grupę kontaktową Ukraina-Rosja-OBWE, do której zaproszono przedstawicieli tzw. Republik Donieckiej i Ługańskiej. Na początku czerwca grupa uzgodniła zawieszenie broni, które bardzo szybko zakończyło się fiaskiem⁵⁸.

Francja i Niemcy w UE solidarnie opowiedziały się za wprowadzeniem sankcji przeciwko Rosji w marcu i we wrześniu 2014 r. W dniach 4-5 września 2014 r. w walijskim Newport odbył się szczyt *NATO*. Miał on przede wszystkim związek z toczącym się konfliktem rosyjsko-ukraińskim i wejściem na terytorium Ukrainy jednostek rosyjskich. Pomimo iż w przeddzień szczytu pojawiły się doniesienia o wypracowaniu porozumienia dotyczącego zawieszenia broni, nie wpłynęło to na podejmowanie decyzji politycznych. Na samym szczycie zdecydowano natomiast o uruchomieniu nowych programów wzmacniających zdolności sił zbrojnych Ukrainy. 5 września w Mińsku zawarto pierwsze porozumienie P. Poroszenki z W. Putinem, czemu asy-

⁵⁶ M. Książniakiewicz, *Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej a polityka energetyczna Francji i Niemiec*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 8/2014, s. 419.

⁵⁷ S. Lehnartz, F. Kellermann, *Der diplomatische Coup des Frank-Walter Steinmeier*, „Die Welt” z 22.02.2014; Ph., Doliger, *Le Triangle de Weimar à l'épreuve de la crise ukrainienne*, „Allemagne d'aujourd'hui”, nr 209/2014, s. 3-16.

⁵⁸ S. Meister, *Putins Dilemma. Gegensätzliche Bestimmungsfaktoren des ukrainisch-russischen Konfliktes*, „DGAPstandpunkt” No. 5, August 2014, <https://dgap.org/de/think-tank/publikationen/dgap-standpunkt/putins-dilemma>.

stowało trzech unijnych komisarzy. Jednakże praktycznie od razu okazało się, że nie jest ono przestrzegane⁵⁹.

Zaostrzenie konfliktu we wschodniej Ukrainie jeszcze bardziej przyczyniło się do zwiększenia aktywności europejskich liderów na rzecz znalezienia dyplomatycznego rozwiązania konfliktu na Ukrainie z A. Merkel w roli głównej. To jej zasługą było doprowadzenie do podpisania 12 lutego 2015 r. tzw. drugiego porozumienia mińskiego, którego głównym punktem było zawieszenie broni i wycofanie ciężkiego sprzętu z linii walk. Pomimo że kanclerz otrzymała pełne wsparcie obecnego w stolicy Białorusi francuskiego przywódcy, to negocjacje kosztowały Merkel wiele wysiłków⁶⁰. Szkic do rozmów na temat porozumienia Merkel przygotowała już wcześniej z prezydentem Francji po wizytach w Moskwie i Kijowie. Odbyła serię rozmów telefonicznych z Poroszenką, Putinem i Hollande'm, a z Barackiem Obamą koordynowała wspólną postawę Zachodu. Podczas lutowej monachijskiej konferencji bezpieczeństwa niezachwianie prezentowała pogląd, że z Rosją trzeba rozmawiać, bo wojna w Donbasie jest dla Ukrainy nie do wygrania⁶¹. W Mińsku w czasie 16-godzinnego maratonu rozmów groziła ich zerwaniem, gdyby separatyści mieli bojkotować wypracowane ustalenia. Drugie porozumienie mińskie z pewnością było jej osobistym sukcesem, lecz okupionym fizycznym i psychicznym wyczerpaniem. Udało się jej ocalić chwiejną jedność państw UE w kwestii utrzymania sankcji wobec Rosji przynajmniej do połowy lipca 2015 r., a we własnym kraju powstrzymać hałaśliwą propagandę i ofensywę „rozumiejących Rosję” (*Russlandversteher*)⁶².

Po 48 godzinach porozumienie mińskie weszło w życie i rozpoczęła się ewakuacja ciężkiego sprzętu z linii frontu. Choć nadal w wielu miejscach dochodziło do wymiany ognia, instytucje unijne, Niemcy i Francja uważały, że prezydent Putin dotrzymuje słowa. Jednakże wokół Paryża i Berlina zaczęły się gromadzić się odrębne obozy krajów UE. Merkel dążyła do przedłużenia do końca roku restrykcji nałożonych na Moskwę, co stawiało ją w roli lidera „jastrzębi”. Wokół Paryża skupiły się unijne „gołębie”, które wyczekiwały antysankcyjnej decyzji Hollande'a. Prezydent Francji dał jednak do zrozumienia, że nie ma co liczyć na rozbitcie unijnej jedności. Ta solidarność z Merkel byłaby nie do pomyślenia pod rządami Sarkozy'ego, który publicznie wzywał, aby „uszanować wybór mieszkańców Krymu”, podobnie jak to miało miejsce w wypadku Kosowa⁶³.

⁵⁹ S. Meister, *Putin richtig verstehen*, „DGAPstandpunkt”, No. 6, September 2014, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/25882>.

⁶⁰ *Ukraine: Merkel et Hollande arrachent un plan de paix à Poutine*, „Le Monde” z 12.02.2015.

⁶¹ *Die Ukraine-Krise im Fokus der Münchener Sicherheitskonferenz 2015*, „Ukraine-Analysen”, nr 145/2015, www.laender-analysen.de/ukraine (dostęp: 2015.03.15).

⁶² M. Książniakiewicz, *Niechciany partner. Rola Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 57, Warszawa 2015.

⁶³ B. Vitkine, *Crise ukrainienne: Nicolas Sarkozy reprend la rhétorique du Kremlin*, „Le Monde” z 9.02.2015. Q. Maupoil, *Nicolas Sarkozy légitime l'annexion de la Crimée par la Russie*, „Le Figaro” z 10.02.2015.

Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli 19 marca 2015 r. Merkel i Hollande wystąpili do Rady o wydanie politycznej deklaracji. Miałyby ona stwierdzać, że sankcje nie mogą być zniesione, dopóki nie zostanie zrealizowane w pełni porozumienie mińskie, którego termin ważności upływał z końcem 2015 r. Kluczowe znaczenie przywiązywano do przekazania Ukraincom kontroli na granicach. Merkel i Hollande zaproponowali kompromis między Brytyjczykami i Bałtami, którzy chcieli przedłużyć sankcje do grudnia, a obozem krajów pragnących czekać z decyzją do czerwcowego szczytu UE. W przyjętej konkluzji stwierdzono, iż Rada Europejska zgodziła się, że

„czas obowiązywania środków ograniczających wobec Federacji Rosyjskiej, przyjętych 31 lipca 2014 r. i zaostrzonych 8 września 2014 r., należy jednoznacznie powiązać z pełną realizacją porozumień mińskich, przy czym należy pamiętać, że na wdrożenie tych porozumień przewidziano czas aż do 31 grudnia 2015 r. Niezbędne decyzje zapadną w najbliższych miesiącach”. Zagrożono, że w razie potrzeby Rada Europejska „jest gotowa przyjąć kolejne środki”⁶⁴.

Rządy socjalisty F. Hollande’a zbiegły się z pogorszeniem stanu francuskiej gospodarki, powodując dramatyczny spadek popularności francuskiego przywódcy w społeczeństwie. Zderzyło się to z rosnącym międzynarodowym prestiżem kanclerz Merkel, niejednokrotnie określanej jako „cesarzowa Europy”. Niemcy nie ucierpiały na kryzysie finansowym strefy euro; gospodarka rozwijała się dynamicznie, a obligacje niemieckie, pomimo ich drastycznie zmniejszonego oprocentowania, sprzedawały się znakomicie. Osłabienie pozycji Francji spowodowało, że to Niemcy narzuciły swój model reformy ustrojowej strefy euro i tym samym przekształciły się w niekwestionowanego lidera UE. Uwikłanie Hollande’a w wewnętrzne problemy Francji i bierność brytyjskiego premiera Davida Camerona w wykuwaniu polityki UE sprawiły, że unijne przywództwo niejako skierowało się na Berlin. Powojenne Niemcy nie są do tego przywykłe i dlatego europejscy komentatorzy nazywają je – nieco na wyrost – *reluctant hegemon*, hegemonem niechętnym do sprawowania przywództwa⁶⁵.

Piętą achillesową wzajemnych relacji jest współpraca wojskowa i realizacja unijnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, gdyż w nich uwidaczniają się liczne pęknięcia i podziały. W 2010 r. Francja postawiła na rozbudowę kontaktów wojskowych z Wielką Brytanią, Niemcy natomiast „kulturą wstrzemięźliwości” i osłabianiem potencjału wojskowego *Bundeswehry* wpędzili się ślepy zaułek. Jak zauważyli eksperci, w ciągu ostatnich 10 lat francusko-niemiecka współpraca wojskowa nie odnotowała żadnych sukcesów. Rząd francuski poinformował w 2013 r. o rozwiązaniu 110 regimentu piechoty stacjonującego w Donaueschingen, należącego do francusko-niemieckiej brygady, ale nie wywołało to poważniejszej reakcji Berlina⁶⁶. Dopiero

⁶⁴ Konkluzje Rady Europejskiej w sprawie stosunków zewnętrznych (19 marca 2015 r.). Komunikat prasowy 134/15, <http://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/03/conclusions-russia-ukraine-european-council-march-2015/> (dostęp: 20.03.2015).

⁶⁵ Z. M. Beddoes, *Europe's reluctant hegemon*, „The Economist” z 15.06.2013.

⁶⁶ I. Hass et P. Ribcill, *Comment sortir de la stagnation?* „Dokumente. Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog”, nr 3/2014, s.29; C. Calla et A. Mouteau, *Adieu Donaueschingen*, „Parisberlin”, Décembre/Dezember 2013, s. 22-23.

konflikt na Ukrainie uzmysłowił rządowi kanclerz Merkel konieczność zwiększenia wydatków na obronność i wyposażenia armii w większą ilość nowoczesnego sprzętu, a zwłaszcza czołgów i samolotów.

Współpraca niemiecko-francuska idzie jednak utartym szlakiem. Brak wprawdzie równowagi w relacjach pomiędzy Berlinem i Paryżem, ale oba państwa wzajemnie się potrzebują. Bliskie współdziałanie na linii Merkel-Hollande ma oddalić posądzenia o hegemonistyczne zapędy Niemiec w UE i uciszyć groźne pomruki płynące z południa Europy o powstawaniu zaborczej IV Rzeszy⁶⁷. Dla Francji, która już w latach 70. XX w. pozbyła się złudzeń, że Wspólnota Europejska zorganizowana będzie jako *jardin à la française*, zażyłość z Niemcami ukryć ma wewnętrzne słabości i zachować międzynarodowy prestiż i dumę, które w tym państwie ceni się bardzo wysoko. Wielu polityków i ekspertów uważa jednak, że za słowami o „świętej przyjaźni” kryją się rutyna, mielizny i brak woli działania. Zgodzić się należy z lapidarną oceną analityczki z berlińskiego Instytutu Badawczego DGAP Claire Demesmay, że „wspólnego ambitnego impulsu w polityce europejskiej od Merkollande nie należy oczekiwać”⁶⁸. Już w 2011 r. były ambasador Francji w Berlinie Bernard de Montferrand i historyk Jean-Louis Thiériot w książce *France-Allemagne, l'heure de vérité*, (Paris 2011), stwierdzili, że ta współpraca musi być kontynuowana, bo po prostu nie ma innego wyjścia.

Francja i Niemcy podtrzymują wolę zacieśnienia w najbliższych latach kooperacji bilateralnej mając świadomość, że w szerszej perspektywie to się opłaci. Ale nadal istnieją pola konfrontacji i rywalizacji w UE i poza nią. Oba kraje różnią się w kwestii liberalizacji rynku energii, transportu, ekologii (elektrownie atomowe) polityki azylowej, imigracyjnej, rolnej, rybołówstwa, jak i w pewnych aspektach polityki obronnej (pacyfistyczne Niemcy i skłonna do interwencji wojskowych Francja). Paryż swoje zainteresowania nadal koncentruje wokół basenu Morza Śródziemnego i niechętnie patrzy na niemieckie zaangażowanie w Europie Środkowej i Wschodniej.

Artykuł powstał w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki „Przywództwo Niemiec i Francji w Unii Europejskiej w XXI w. Problemy i wyzwania” UMO-2013/09/B/HS5/00433.

Prof. zw. dr hab. Bogdan Koszel, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (koschel@poczta.onet.pl)

Słowa kluczowe: Francja, Niemcy, F. Hollande, współpraca bilateralna

Keywords: France, Germany, F. Hollande, bilateral cooperation

⁶⁷ V. Feltri e G. Sangiuliano, „Il Quarto Reich. Come la Germania ha sottomesso l'Europa”, Milano 2014.

⁶⁸ C. Demesmay, *Das deutsch-französische Tandem*, „Internationale Politik” nr 3/2014, s. 72-77. Por. A. Praus, *Der französische Vorgarten ist verblüht*, „Dokumente. Zeitschrift für den deutsch-französischen Dialog”, nr 3/2014, s. 12-13

ABSTRACT

After power in France was assumed by President F. Hollande in May 2012, the Franco-German cooperation in the European Union weakened but did not translate into cooperation on a bilateral level. The need for close cooperation in order to overcome the eurozone crisis forced Berlin and Paris to correct their individual ambitious plans and work out the necessary compromises. In turn the celebration of the round 50th anniversary of the Elysée Treaty dictated the strategy of developing mutual relations for the next years. In the European Union, both countries are doomed to cooperation, because according to the general opinion Germany and France are still the motor of European integration and a guarantee of its stable development.